

Droga krzyżowa dla chorych i cierpiących

Wstęp

Ksiądz Stefan Wincenty Frelichowski święcenia kapłańskie przyjął 14 marca 1937 roku. Na obrazku prymitywnym umieścił słowa: „Przez krzyż cierpień i życia szarego – z Chrystusem – do chwały zmartwychwstania”. Przez pierwsze miesiące po święceniach posługiwał głównie jako kapelan i sekretarz biskupa chełmińskiego Stanisława Wojciecha Okoniewskiego. Od 1 lipca 1938 roku był wikariuszem w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu. Jako duszpasterz oddał się posłudze pośród dzieci i młodzieży, angażował się w środowisko harcerskie, był także autorem licznych artykułów publikowanych na łamach tygodnika parafialnego „Wiadomości Kościelne Parafii Najświętszej Marii Panny w Toruniu”. 16 lipca 1939 roku opublikował tekst zatytułowany „Nawiedzenie chorego”, jego słowa stanowią treść poniższej drogi krzyżowej.

STACJA I – JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie,
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Pokój temu domowi! Pokój tobie bracie i siostró, którzy niemocą dotknięci, jakoby unieruchomieni zostaliście z woli Boga. Pokój wam i łaska od Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

STACJA II – JEZUS BIERZE KRZYŻ NA SVOJE RAMIONA

Drogi mój chory bracie! Przyszedłem dziś do Ciebie odwiedzić Cię i porozmawiać z Tobą o Bogu. O naszym Bogu, tak wielkim i potężnym, i tak dobrym, a który jest naszym Ojcem.

STACJA III – JEZUS PIERWSZY RAZ UPADA POD KRZYŻEM

Drogi mój chory bracie! Przyszedłem Cię też zaprosić na Dzień Chorych. Pewnie już niedługo będzie urządzony w twojej parafii. Przybędziesz do kościoła, o ile tylko będziesz mógł. Prawda?

STACJA IV – JEZUS SPOTYKA SVOJĄ MATKĘ

Zdrowy i pełen siły wykonywałeś swe codzienne obowiązki, byłeś swą pracą koniecznie potrzebny rodzinie twojej. Byłeś koniecznie potrzebny w danym stowarzyszeniu. Wiek twój jeszcze młody stosunkowo. Tylu innych cieszy się słońcem i pogodą, a ty już od lat czterech leżysz na tym łóżku.

STACJA V – SZYMON Z CYRENY POMAGA JEZUSOWI NIEŚĆ KRZYŻ

Znam innych jeszcze chorych. Nie jesteś sam. Jedna niewiasta na tej samej ulicy zachorowała przed laty dziesięciu i od tego czasu nie postąpiła kroku o własnej swej mocy. Jest wdową, a dzieci czworo, z których najmłodsze ma lat jedenaście.

STACJA VI – WERONIKA OCIERA TWARZ JEZUSOWI

A wiesz, mój przyjaciel i serdeczny druh życiowy, pisał mi, że pewnie i Zakopane nie uwolni go od gruźlicy, która krok po kroku zabiera mu zdrowie i niszczy siły. I pisał, że jego choroba to fraszka, że widział o wiele gorsze i straszniejsze wypadki. A z listu jego płynęła taka przedziwna siła i moc. Płynął taki uśmiech serdeczny i szczery. Uśmiech, którym go obdarzył Chrystus.

STACJA VII – JEZUS DRUGI RAZ UPADA POD KRZYŻEM

I Tyś także mym przyjacielem, drogi bracie i siostró, od tylu miesięcy leżący na tym łóżku. Poproszę Chrystusa, aby Ciebie także obdarzył uśmiechem. Wiem i współczuję Ci całym sercem w tym bólu, który odczuwasz w swej chorobie. Oprócz bólu, który zadaje choroba gorsze jest to, że czujesz się taki niepotrzebny i takim ciężarem dla drugich. A przecież codziennie się modlisz: „Bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi”.

STACJA VIII – JEZUS POCIESZA PŁACZĄCE NIEWIASTY

Nie wiem w jakim celu Bóg dopuścił chorobę. Ale wiesz co drogi przyjacielu? Bądź tak dobry i ofiaruj swe cierpienia w tej samej myśli, w tej samej intencji, w której cierpiał Pan na krzyżu.

STACJA IX – JEZUS TRZECI RAZ UPADA POD KRZYŻEM

Czytałem niedawno listy św. Pawła. I pisze Paweł święty, apostoł Pana, że Chrystus przez cierpienie otworzył nam niebo i przez cierpienie założył królestwo Boże na ziemi. Ale pracę nad rozszerzeniem tego królestwa nam zostawił. A najwięcej rozszerzy się to królestwo Boże na ziemi przez cierpienie. Przez chorobę i ból ludzi, którzy uzupełniają cierpienia Chrystusa.

STACJA X – JEZUS Z SZAT OBNAŻONY

Czytałem o tym, jako krótko przed święceniami kapłańskimi, jeden z dwóch przyjaciół, ten zdolniejszy i silniejszy, zachorował na nieuleczalną gruźlicę kości. Ale działalność kapłańską rozpoczęli wspólnie. Jeden cierpiał, a drugi głosił kazania, słuchał spowiedzi, udzielał sakramentów św. i dziwną jakąś siłę posiadały jego słowa i pogłębiał coraz więcej i rozszerzał Królestwo Boże na ziemi w duszach ludzkich.

STACJA XI – JEZUS DO KRZYŻA PRZYBITY

Drogi bracie, chory mój przyjacielu, bądź przekonany, że chory na równi pracował i tylko dzięki jego cierpieniu kapłańska działalność zdrowego przyniosła takie owoce. Czyż tak

trudno uważać swą chorobę, jako wypełnienie woli Bożej i ofiarować swe cierpienia tak, jak to uczynił ten chory kapłan?

STACJA XII – JEZUS NA KRZYŻU UMIERA

To taki wielki dzień i taka wielka chwila. Szczególnie to, że w czasie Ofiary Mszy św., gdy Chrystus Pan odnawia bezkrwawo swą mękę Kalwarii, wtedy wszyscy chorzy składają swe cierpienia razem z Chrystusem Bogu Ojcu w ofierze.

STACJA XIII – JEZUS ZDJĘTY Z KRZYŻA

Chrystus wejdzie do Ciebie i umocni Cię Chlebem Żywota i sprawi, że będziesz pogodny i zrozumiesz błogosławieństwo Boże. Albowiem błogosławieni, którzy cierpią. Ich jest Królestwo Boże...

STACJA XIV – JEZUS ZŁOŻONY W GROBIE

Tak bardzo Cię kocham, drogi mój bracie w Chrystusie, a jeszcze więcej kocha Cię Bóg...